

Poeta o wsi i jej mieszkańcach - Jan Kasprówicz,

Z chałupy (wybrane sonety) – 1 godz.

Celem zajęć jest poznanie genezy sonetów z cyklu *Z chałupy* Jana Kasprówicza oraz obrazu wsi pojawiający się w tych sonetach.

Przykładami wcześniej już poznanymi a ukazującymi wieś w literaturze są np. *Pieśń świętojańska o Sobótce*, *Żywot człowieka poczciwego*, *Chłopi*, *Pan Tadeusz*. Dla literatury renesansowej charakterystyczna była idealizacja wsi; w romantyzmie pojawia się opozycja wieś – miasto (wieś to miejsce przyjazne człowiekowi); w II połowie XIX wieku zaczynają dominować realistyczne, a nawet naturalistyczne ujęcia motywu wsi (ukazanie determinizmu jej mieszkańców).

CYKL SONETÓW „Z CHAŁUPY”

Z chałupy – zagadnienia

- wygląd wiejskiej przestrzeni
- zajęcia ludzi mieszkających na wsi
- problemy ludzi mieszkających na wsi
- emocje i uczucia przeżywane przez ludzi żyjących na wsi
- życie wiejskich dzieci

Jan Kasprówicz

Cykl ten zawiera w czterdziestu sonetach bogaty obraz życia wsi kujawskiej. To obraz dotąd nieznan w literaturze – ostry i konfliktowy. Zostały zauważone konflikty między chłopem a jego społecznymi antagonistami z zewnątrz wiejskiej wspólnoty, ale też rozwarstwienia społeczne wewnątrz wsi, będące źródłem ostrych tarć socjalnych. Sonety ukazują problemy społeczne i obyczajowe wsi. Kasprówicz zwraca w nich uwagę na krzywdy, poniżenie i biedę chłopów.

Sonet I

Chaty rzędem na piaszczystych wzgórkach,
Za chatami krępy sad wiśniowy,
Wierzby siwe poschylały głowy
Przy stodołach, przy niskich obórkach.

Płot się wali; piołun[1] na podwórkach;
Tu rzą konie, ryczą chude krowy.
Tam się zwija dziewczek wieniec zdrowy
W kraśnych[2] chustkach, w koralowych sznurkach.

Szare chaty! nędzne chłopskie chaty!
Jak się z wami zrosło moje życie,
Jak wy, proste, jak wy, bez rozkoszy...

Dziś wy dla mnie wspomnień skarb bogaty,
Ale wspomnień, co łzawią obficie —
Hej! czy przyjdzie czas, co łzy te spłoszy?!...

[1]

piołun — własc. bylica piołun, roślina zielna z rodziny astrowatych, o ostrej woni i gorzkim smaku, używana jako lek na żołądek oraz do aromatyzowania wódek; w poezji symbol goryczy i smutku. [przypis edytorski]

[2]

kraśny a. *krasny* (daw.) — piękny; jaskrawy; czerwony. [przypis edytorski]

Podmiot liryczny zwraca się do szarych, nędznych, wiejskich chat, wspominając krajobraz rodzinnych stron, biedę i surowość swego życia. Podkreśla, że pochodzenie odcisnęło na nim piętno. Sonet uderza prostotą, a jednocześnie literackim kunsztem oraz prawdą psychologiczną. Dzięki temu, że Kasprowicz zdobył wykształcenie, mógł spojrzeć na wieś jednocześnie z dwóch perspektyw – chłopca i inteligenta. Wiersze przekonują prawdą osobistych doświadczeń, a dzięki zastosowaniu techniki naturalistycznej wiernie i szczegółowo portretują kujawska wieś.

Sonet XIII

Pierwsze lata, kiedy się pobrali,
Szczęście kwitło, jak w polu makówki:
Mieli chatę, szkapsko i dwie krówki.
Byli młodzi — siali i sprząтали[1]...

Ale potem — niech się Bóg pożali...
Ciężkie zimy i ciężkie przednówki[2]
I w pierzynie wciąż liczniejsze główki —
Poszło bydło, chata i tak dalej.

Dziś, jak dzieje się zwykle z tą sprawą,
Kiedy kłopot zagnieździ się w łożę,
Kiedy bieda pochwyty za szyję:

On zakończył w karczmisku pod ławą,
Dzieci w służbie, a ona, nieboże,
Od wsi do wsi dziś żebrze i pije...

Przypisy

[1]

sprzątać — tu: zbierać plony. [przypis edytorski]

[2]

przednówek — czas głodu na przedwiośniu i wiosną, kiedy kończą się zapasy jedzenia dla ludzi i paszy dla bydła. [przypis edytorski]

Ten sonet podejmuje temat małżeństwa i rodziny, wiejskiej, typowej. Początkowo to obraz szczęścia i udanego życia, które z biegiem lat, głównie na skutek biedy i rodzących się z niej problemów, gniew, a w jego miejsce przybywa pijaństwo, niedola dzieci i ostateczny rozpad rodziny.

Sonet XXXIX

Rano, zimą, mróz czy zawierucha,
W surduciku do szkoły o milę,
A wieczorem w chacie późne chwile
Z książką, z piórem, chociaż w ręce chucha.

Latem, wolny, zastąpi pastucha,
A pod pachą Homery, Wirgile^[1];
Ludzie czasem poszydzą niemile,
Lecz on pasie i ludzi nie słucha...

I tak wyrósł... i dalej w stolicę...
Tam to wiedzy głęboka jest rzeka...
Ojciec czeka i matula czeka...

A on pisał: «Kochani rodzice!...
Skończę... bieda... dużo do roboty»...
I dziś skończył... umarł na suchoty...

Przypisy

^[1]

Homery, Wirgile — metonimia: dzieła Homera i Wergiliusza, dzieła literatury starożytnej. [przypis edytorski]

W „Sonecie XXXIX” widzimy postać chłopca, który za wszelką cenę chciał zdobyć wykształcenie. Choć narażał się na szyderstwa, wytrwale chodził do szkoły. Chodził ubogo ubrany, do szkoły była daleka droga, a na dworze był mróz. Wieczorami uczył się. Latem, gdy pasł bydło, miał przy sobie książki. Wyjechał także do stolicy na naukę. Jednak ciągłe uczenie się w złych warunkach doprowadziło go do choroby- suchoty, a później do śmierci.

Nowatorstwo ideowe i artystyczne Kasprowicza polega na tym, iż na życie chłopskie nie spogląda jak ktoś obserwujący je z zewnątrz. Poeta wyrósł z takiego środowiska, co czyni jego utwory najlepszym możliwym źródłem wiedzy o prawdziwym wiejskim życiu.

Zadanie proponowane: zwróć uwagę, jak zbudowane są utwory omawiane – to sonety; zawsze o takiej samej budowie.